

Liberación Nacional – wirtualna partyzantka

17 stycznia 2008

Zapatystowska Armia Wyzwolenia Narodowego (Ejército Zapatista de Liberación Nacional – EZLN) ujawniła się światu 1 stycznia 1994 roku spektakularną, lecz krótkotrwałą akcją zajęcia kilku miejscowości w Meksykańskim stanie Chiapas, w dniu wejścia w życie traktatu o Północnoamerykańskim Porozumieniu o Wolnym Handlu (North American Free Trade Agreement – NAFTA). Nie było w tym oczywiście żadnego zbiegu okoliczności, a świadomie wybrana data symbolicznego „zrywu” przeciwko globalizacji i kapitalizmowi. Od samego początku akcja Zapatystów – jak szybko okrzyknięto bojowników EZLN – przyciągnęła uwagę mediów, a przede wszystkim rzeszy zwolenników, nie tylko w samym Meksyku i Ameryce Łacińskiej, ale też w bogatych krajach Zachodu, wśród – tak zwanej – młodzieży kontestującej. Zaraz też zaczęły powstawać spontaniczne grupy wsparcia dla EZLN, które w krótkim czasie sięgnęły po rozpowszechniający się gwałtownie w drugiej połowie lat 90-tych XX wieku Internet. EZLN i szereg luźno – lub w ogóle – związanych z nią grup aktywistów zaczęła tworzyć pierwszą kampanie społeczno-polityczną ery Internetu[1]. W tym wypadku wykorzystując ikonografię i generalnie to, co moglibyśmy nazwać lewicową estetyką[2], która została wzbogacona o elementy lokalnego folkloru.

To, co jednak stanowiło novum, był fakt, że EZLN była pierwszą organizacją zbrojną (kwestionującą porządek socjoekonomiczny i polityczny), która większą część swej uwagi poświęciła działalności w Internecie[3], ograniczając do minimum działalność militarną[4].

Wielu mogłoby powiedzieć, że w ten sposób wpisała się w stworzony przez Beniamina Barbera[5] model konfliktu północ-południe? Model, w którym Południe, modernizując się,

przejmuje od Północy narzędzia i metody działania, nie ulegając samo transformacji na modę zachodnią. Nie przejmując zachodniego modelu życia, obraca uzyskane środki do walki z globalizacją utożsamianą z Zachodem. Globalizacją, która jawi mu się jako narzędzie neokolonizacji.

„Nowa wojna światowa trwa – teraz przeciwko całej ludzkości. Tak jak we wszystkich wojnach światowych, ta wojna toczy się o nowy podział świata. Tą nowoczesną wojnę, która morduje i zabija, nazywają „globalizacją”. Nowy podział świata składa się z koncentracji potęgi w potęgę i nędzy w nędzy. (...) Zamiast humanitaryzmu oferuje nam wartości zastępcze, zamiast godności – globalizację nędzy, zamiast nadziei – pustkę, zamiast życia – międzynarodowy terror, (...) [któremu] jako reprezentantowi neoliberalizmu musimy przeciwstawić międzynarodową nadzieję ponad granicami, językami, kolorami, kulturami, płcią, strategiami i myślami; nadzieję wszystkiego, czego pragnie żywa ludzkość (...) Międzynarodowa nadzieja – nie biurokracja nadziei, która jest jej przeciwieństwem, która nas unicestwia. Nie potęga z nowym znakiem czy ubiorem. Oddech – tak, oddech godności, kwiat – kwiat nadziei, pieśń – pieśń życia!” [6]

Od samego początku jest zauważalna dwutorowość akcji propagandowej EZLN. Z jednej strony skierowana do Indiańskiej[7] ludności Meksyku stanowiącej ok. 80% populacji tego kraju[8], z drugiej do tzw. międzynarodowej opinii publicznej. Sam atak z 1 stycznia miał raczej charakter faktu prasowego, mającego na celu zwrócenie uwagi na EZLN, niż jakieś poważniejszej akcji militarnej. Po uzyskaniu swojego celu EZLN, licząca ok. 1000-1500[9] słabo uzbrojonych gerilleros, wycofała się w góry, przyjmując taktykę defensywną. Sam Subcomendante Insurgente Marcos – przywódca EZLN – określił to krótko z dużą dozą szczerości „Nadchodzi czas spektaklu”[10].

Walka informacyjna wewnątrz kraju nie różni się od metod stosowanych dotychczas przez większość południowoamerykańskich

gerillas. Sam wybór Emiliano Zapaty[11] na patrona organizacji wskazuje na chęć wykorzystania ciągle żywego w społeczeństwie meksykańskim mitu[12]. Popularną metodą są corridos[13] – ballady opiewających bohaterów rewolucji 1910 roku i kolejnych powstań chłopskich, rozpowszechniane po wsiach przez wędrownych muzyków – mariachi. Przeplatanie ich przemówieniami działaczy EZLN okazuje się najefektywniejszą formą agitacji wśród w większości niepiśmiennej ludności stanu Chiapas.

To, co nas tutaj interesuje, to jednak strategia internetowa EZLN, która ma trafiać do jak najbardziej piśmiennych grup społecznych rozwiniętego Zachodu i o której bez ogródek mówi Marcos w swoich listach: „Bracia i Siostry! Ludzkość żyje w naszych piersiach. Jak serce, woli być po lewej stronie. Musimy ją znaleźć, musimy znaleźć siebie samych. Nie jest potrzebne podbicie świata, wystarczy stworzyć nowy. Razem. Dzisiaj”[14]. „(...) Naszła mnie właśnie potrzeba (...) by przystąpić do budowy mostu, spacerującej ośmiornicy, która dociera równocześnie do Europy i Azji, która zapuszcza ramiona do Australii i Afryki. Która sięga do każdego miejsca w Ameryce (...) Po tej stronie mostu (...) jest dużo miejsca na polityczny spektakl”[15].

Marcos jawnie zachęca ludzi do przyłączenia się do politycznego spektaklu. Mimo stosowania przez Marcosa *licentia poetica* widać także, że kierownictwo EZLN zdaje sobie sprawę z braku szans na zwycięstwo militarne. Pojawia się pytanie: czy jest to w ogóle ich cel?

Wydaje się, że stanowią oni nowe pokolenie gerilleros, mające inne nie tylko metody, ale i cele, w przeciwieństwie do epoki pewnego tragicznie zmarłego szefa Banku Narodowego Kuby. Nie chcą przejmować władzy i brać związanej z nią odpowiedzialności. Wolą pozostać grupą nacisku, szykującą grunt pod ewentualne przyszłe przejęcie rządów po kompletnym skompromitowaniu się obecnego układu władzy. Skompromitowaniu się nie w oczach własnego społeczeństwa (to zawsze następuje bardzo szybko), ale – poprzez brak efektywności działania – w

oczach swoich partnerów zza Rio Grande.

„Rzecznik prasowy rządu meksykańskiego powiedział ostatnio, że rząd nie potrzebuje Internetu by wykazać swą wolę dialogu z Zapatystami. (...) Lecz coraz więcej biurokratów demonstruje frustrację i rozgoryczenie z powodu informacji krążących w cyberprzestrzeni. Listy i petycje kierowane do prezydenta Meksyku wywierają nacisk na rząd (...) Nie tylko protesty w Internecie, także przed ambasadami i konsulatami Meksyku na całym świecie. Pozwólcie mi teraz zrelacjonować fakt, który jest skromnym hołdem dla waszych wysiłków jakie podejmujecie, aby nam pomóc i by nie pozwolić światu zapomnieć o naszej walce. Oto historia meksykańskiego sekretarza stanu, który przygotował się do wizyty za granicą, aby wyjaśnić tam problem korupcji, handlu narkotykami oraz wyborów w Meksyku i by uspokoić tzw. interesantów o wielkich planach co do wpływu na politykę, wojsko i handel w kraju. Niewiele mu jednak pomogły te przygotowania, bowiem zagraniczni rozmówcy poruszyli kwestię negocjacji z EZLN i powodów ich zawieszenia. Meksykański biurokrata wyciągnął mapę kraju by pokazać im, że EZLN to lokalny problem w odległym krańcu południowo-wschodniego Meksyku, który jest w dodatku kontrolowany przez silne oddziały armii rządowej. W odpowiedzi pokazano mu kilka wydruków z Internetu i wycinków prasowych, które mówiły o demonstracjach przed ambasadami Meksyku w różnych krajach świata”[16].

Komputer podłączony do telefonu satelitarnego może mieć większe znaczenie militarne dla powstrzymania ofensywy wojsk rządowych niż dostawa nowoczesnej broni, której i tak, po rozpadzie układu dwubiegunowego, nie ma już za bardzo kto dostarczać. Czyżby gerilleros z meksykańskiej dżungli zrozumieli i wykorzystali to szybciej niż większość rządowych ośrodków analitycznych na świecie?

W dzisiejszym świecie maleje znaczenie faktów rzeczywistych. To prawda, że armii rządowej udało się bez problemów zepchnąć partyzantów w niedostępne rejony dżungli, że ich fizyczna

likwidacja była możliwa w każdej chwili[17]. Nikt jednak nie podjął takiej decyzji. Znamienny jest też fakt, że w przypadku bombardowań Iraku czy akcji NATO w Jugosławii amerykański wywiad elektroniczny blokował serwery i strony internetowe tych państw, by zapobiec rozpowszechnianiu się negatywnej propagandy. W przypadku EZLN takie działania wspomagające zaprzyjaźniony rząd nie zostały nigdy podjęte. Nie mogły być skuteczne z tego powodu, że – zgodnie z wizją Marcosa – ośmiornica stron internetowych wspierających EZLN wyrosła w Internecie wysoko rozwiniętych państw świata zachodniego.

Przypomnijmy, że 1968 roku wojsko urządziło masakrę protestujących studentów na głównym placu Mexico City na dwa tygodnie przed olimpiadą praktycznie bez żadnych konsekwencji medialnych. Dwadzieścia pięć lat później rząd zdominowany przez tę samą partię waha się przed zmiążdżeniem grupy rebeliantów w oddalonych górach porośniętych dżunglą.

Potęga Internetu i mobilizacji światowej opinii publicznej? Triumf setek tysięcy aktywistów i sympatyków tworzących setki, jeśli nie tysiące stron internetowych – realizujących z za biurka swoje młodzieńcze pragnienie buntu w jakże bezpiecznej formie?

Zadajmy inne pytania: czy komuś zależy na rozwiązaniu istniejącej sytuacji? Na ile istnienie konfliktu jest wygodne dla obu stron? Na pewno prowadzenie partyzantki w Internecie jest o wiele tańsze i bezpieczniejsze od wojny rzeczywistej. Z drugiej strony od 1994 stan Chiapas otrzymał dotacje federalne na rozwój i poprawę opieki zdrowotnej, edukacji, infrastruktury itp. w wysokości kilkudziesięciu miliardów dolarów. Miało to na celu polepszenie warunków życia ludności ergo zmniejszenie poparcia dla EZLN. We wspomnianym okresie nie przeprowadzono jednak żadnych inwestycji[18]. Można by mnożyć podobne pytania, ale odeszlibyśmy za daleko od tematu naszej dyskusji, a uważny czytelnik i tak zada je sobie sam. Wróćmy do meritum.

Międzynarodowa sieć organizacji współpracujących z EZLN wymyka się opisowi. Stanowią ją listy dyskusyjne, które są tworzone przez pojedyncze osoby, jak i różne grupy, głównie lewackie, często nie wiedzące o sobie na wzajem. Prowadzą one nieskoordynowane akcje – od wysyłania listów protestacyjnych, przez zbieranie pomocy finansowej dla EZLN, po demonstracje przed placówkami dyplomatycznymi Meksyku na całym świecie. Inną formę działania stanowią kampanie przeciwko firmom prowadzącym rozległe interesy w Meksyku i nawiązywanie do bojkotu ich produktów. Cała ta struktura powstała spontanicznie. Dosłownie, w ciągu kilkunastu godzin od pojawienia się pierwszych informacji w mediach o wybuchu powstania w Chiapas, pojawiło się wiele samodzielnych inicjatyw, a miejscem ich spotkania się był Internet[19].

Oczywiście możemy dużo powiedzieć o głodzie idei panującym w świecie zachodnim i sukces EZLN mówi więcej o kondycji tych organizacji i grup niż o zdolnościach organizacyjnych Zapatystów.

EZLN wykorzystała możliwości, jakie daje nowa przestrzeń, możliwości, do których wykorzystania nie są przygotowane struktury państwa, z natury organizacji hierarchicznej i mało elastycznej, która okazuje się – na razie – bezradna i nieefektywna z zetknięciem z czymś, co jest tak różne od niej samej.

Oczywiście polityka nie stała się z dnia na dzień mniej bezwzględna niż była zawsze. Jestem jak najdalej od powtarzania sloganów o zwycięstwie demokracji, praw człowieka, swobody, wolności itp. Uważam jednak, że pojawiła się nowa przestrzeń działania, tworząc nową zmienną w grze i ci, którzy jej nie uwzględniają w swoich planach, jak zawsze w takich sytuacjach, są skazani na przegraną.

„Mobilizacja w Europie i Ameryce objęła dziesiątki tysięcy osób (...) powinniście wspomagać nas poprzez swoje współczucie, które dodaje nam sił. Podczas gdy władza robi wszystko, co w

jej mocy, by usunąć nas z mapy świata, Wy pokazujecie meksykańskiemu rządowi, że nie jesteśmy osamotnieni w walce. (...) Jakiś czas temu przesłałem Wam kwiaty, teraz wysyłam deszczową chmurę, aby mogła podlać kwiaty. Pozdrawiam raz jeszcze i niech radość rebelii napełni ulice na wszystkich kontynentach...”[20].

Metoda polega na tworzeniu szumu informacyjnego i wciąganiu do niego nowych podmiotów, dla których uczestnictwo stanowi o sensie istnienia, co bardziej wzmacnia cały proces i przyciąga innych.

Do międzynarodowej krytyki rządu meksykańskiego przyłączył się Watykan: „Ojciec święty odnosił się także do problemów tych grup miejscowych społeczeństw, które pozostają na marginesie życia publicznego. W dokumencie posynodalnym potwierdził, że kościół, jeśli chce być wierny Ewangelii, „musi kroczyć drogą solidarności”, zwracając szczególną uwagę na te grupy etniczne, które ciągle jeszcze są przedmiotem niesprawiedliwej dyskryminacji. W Meksyku problem ten ma szczególny wymiar w postaci rebelii ludności najbiedniejszego stanu Chiapas. Konflikt między partyzantami z Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Zapaty a rządem Meksyku trwa od ponad czterech lat. Jego członkowie – głównie ubodzy wieśniacy – zaczęli wówczas domagać się większej demokracji i poszanowania praw ludności miejscowej, Indian Majów. Na tym tle doszło do starć między wojskami rządowymi a powstańcami. Były ofiary śmiertelne. Mediatorem był ordynariusz diecezji San Cristobal de Las Casas, 75-letni bp Samuel Ruiz Garcia. Papieskie wołanie o solidarność, wyrzeczenie się egoizmu, wskazuje postępowanie, które będzie sprzyjać rozwiązaniu dramatu”[21].

Bp Samuel Ruiz Garcia stoi zarazem na czele nurtu związanego z Teologią Wyzwolenia w kościele meksykańskim, co „wyjaśnia ostatnią próbę odwołania przez Watykan biskupa (...) na prośbę rządu meksykańskiego. Indianie zagrozili jednak rewoltą”[22] (biskup wytrwał na stanowisku do emerytury w 1999 roku), której groźba została odpowiednio wykorzystana przez EZLN do

wymuszenia na Watykanie cichego zaakceptowania współpracy miejscowego kościoła z partyzantami, którzy korzystają między innymi z kościelnych łącz satelitarnych[23]. Jak widać dobry spektakl polityczny wymaga przyciągnięcia uwagi i komentarzy innych graczy.

Swoje zaniepokojenie sytuacją w Chiapas i propozycje mediacji wyraziła także ONZ. Propozycja ta została oczywiście odrzucona przez rząd meksykański ustami el secretario de Gobernación – Francisco Labistuda Ochoa[24]: „Ningun organismo internacional no puede pretendier intervenir en un país salvo que el Estado que forma parte de ese conflicto haga la solicitud”[25].

Swoje stanowisko przedstawiła też przewodnicząca Narodowej komisji Praw Człowieka (Comisión Macional de Derchos Humanos) Mireille Roccatti. Ona także wykluczyła potrzebę pośrednictwa Kofi Annana w negocjacjach między partyzantami a władzami. Wskazała zarazem na plan pokojowy i zespół zaleceń swojej komisji dla rządu stanowego. Rząd stanowy wyraził z kolei zainteresowanie propozycjami Sekretarza Generalnego ONZ, wskazując przy tym na potrzebę nie tylko utrzymania na dotychczasowym poziomie, ale zwiększenia pomocy finansowej rządu federalnego dla tego najbiedniejszego stanu Meksyku[26].

W odpowiedzi na światową krytykę władze federalne postanowiły przedstawić analizę źródeł konfliktu, którą przygotowało Ministerstwo Rozwoju Społecznego (Ministerio de Desarrollo Social) Carlosa Rojasa, gdzie możemy przeczytać niezbyt odkrywczą tezę: „La naturaleza del conflicto de Chiapas nos remite a las profundas desigualdades y la marginación que históricamente han caracterizado a las comunidades indígenas de la región”[27].

Dalej z tego dokumentu wynika, że przyjęty w 1994 roku program zmian w strukturze własności ziemskiej, właśnie ten program, który był iskrą, która wywołała powstanie, powinien być kontynuowany[28]. Zarazem rząd meksykański jest otwarty na dialog z EZLN i gotów do wszelkich ustępstw w celu

zapobieżenia dalszemu niepotrzebnemu rozlewowi krwi, a także powtarza swoje stanowisko, że „Meksykanie są w stanie sami poradzić ze swoimi problemami bez pomocy z zewnątrz”[29].

EZLN by przetrwać musiało wytworzyć przeświadczenie, że jest elementem sceny politycznej Meksyku. Elementem, którego obecność jest wygodna i potrzebna. Jest to dla niej być albo nie być. Partido Revolucionario Institucional – Partia Rewolucyjno Instytucjonalna (PRI) rządząca Meksykiem przez przeszło sześćdziesiąt lat powoli wyczerpała swoje możliwości do elastycznego reagowania na zmieniającą się rzeczywistość. W 2000 roku PRI straciła urząd prezydencki (pierwszy raz od 1920 roku). Prezydentem został Vincente Fox (były szef operacji Coca-Coli w Ameryce Łacińskiej) z Partido Acción Nacional – Partia Akcji Narodowej (PAN) – piastował ten urząd do 2006. Oczywiście EZLN nie stanowił prawdziwego zagrożenia, a raczej wygodny pretekst i formę nacisku. Wygląda, że EZLN odnalazła swoją „niszę ekologiczną” w meksykańskim systemie politycznym. Potwierdzają to pogłoski o przygotowywaniu się Marcosa do wyborów prezydenckich w 2012 roku. W wyborach 2006 roku EZLN nie wystawiła swojego kandydata, ale przedstawiła projekt zmian ustrojowych, a Marcos wybrał się w motocyklowy objazd po 31 stanach Meksyku (odwołując się w ten sposób do innego mitu, wciąż żywego w Ameryce Łacińskiej).

Od 1994 roku powstało na świecie wiele grup politycznych pragnących pójść w ślady EZLN. Przykładem grupy, której to się nie udało, jest Movimiento Revolucionario Tupac Amaru (MRTA) w Peru. Zastosowano podobną metodę jak w przypadku EZLN. „Mocne wejście” do ambasady japońskiej w Limie w grudniu 1996 roku miało rozpocząć „spektakl”[30]. Popełniono jednak błąd, atakując bezpośrednio członków establishmentu i nie rozumiejąc, że w Peru, które trwa jeszcze w poprzedniej epoce, nie ma miejsca na nowy element w polityce. Błąd oznacza eliminację z gry[31], w tym wypadku dosłowną.

Odrestaurowanie przez EZLN mitu rewolucyjnej lewicy, skorelowane w czasie z rozczarowaniem liberalnymi reformami,

umożliwiło pojawienie się w Ameryce łacińskiej tzw. lewicowego populizmu i takich postaci jak Hugo Chavez w Wenezueli lub Evo Morales w Boliwii, którzy w wyborach prezydenckich 2006 roku poparli Andrésa Manuela Lópeza Obradora z Coalición por el Bien de Todos – Koalicji dla Dobra Wszystkich.

Z dorobku EZLN w zakresie wykorzystania Internetu czerpią też inne organizacje, jak Al-Qaeda, Hamas itd. Niektóre osiągnęły nawet spektakularne sukcesy, ale palma pierwszeństwa należy się nadal EZLN.

Autor: Michał Bogusz

Źródło: [Obywatel](#)

PRZYPISY:

1. Przykładem stron polskojęzycznych są: ezln.most.org.pl; pol.anarchopedia.org/EZLN; www.ezln.org i wiele innych. Sama EZLN komunikuje się ze światem zewnętrznym i swoimi sympatykami także za pomocą swojej „oficjalnej” strony: www.ezln.org.

2. Mam tutaj na myśli przetworzoną przez kontestację lat 60 tematykę malarstwa i fotografii stworzoną w latach 30-tych XX w czasie wojny domowej w Hiszpanii i „Frontu Ludowego”. Patrz też zbiór ilustracji na końcu.

3. Ten specyficzny wymiar działalności EZLN pociąga ze sobą określone skutki dla badającego. Większość materiałów źródłowych można znaleźć jedynie w Internecie, co oznacza napływ gigantycznej ilości danych i konieczność ich selekcji. Dla potrzeb tej ograniczonej ilościowo pracy, mającej przedstawić jedynie w zarysie metody działania EZLN, postanowiłem skupić się na danych dostępnych w Internecie poprzez dwie wyszukiwarki internetowe www.google.com i www.clusty.com. Kolejnym problemem jest brak możliwości weryfikacji informacji. Wiele danych to pojedyncze strony, nie zawsze układające się w logiczną całość, często nieautoryzowane, mające jedynie ideowy, a jeszcze częściej emocjonalny związek z EZLN. To jednak moim zdaniem nie obniża

- ich wartości jako źródła informacji dla ukazania specyfiki i metody działania takich organizacji jak EZLN. Zwłaszcza zaś pokazania sposobów pozyskiwania zwolenników i rozprzestrzeniania swojej „dobrej nowiny”. Patrz bibliografia.
4. Oczywiście pojawia się pytanie, na ile był to świadomy wybór kierownictwa EZLN, a na ile wymóg sytuacji.
 5. Benjamin Barber, Dżihad kontra mc Świat, Warszawa 1996.
 6. Pierwsze Europejskie Spotkanie nt. Humanitarnego Społeczeństwa i Przeciwno Neoliberalizmowi w Berlinie 30.5 – 2.6.96, <http://www.most.org.pl/ZB/ZB/84/marcos1.htm>
 7. Cały konflikt w Chiapas ma podłoże w nie rozwiązanych od czasów hiszpańskiej konkwisty problemów własności ziemi, która w większości należy do kilku wielkich rodzin potomków hiszpańskich zdobywców, a reszta jest własnością wspólnot indiańskich. Wejście Meksyku do NAFTA wymusiło na nim likwidację tej specyficznej formy własności ziemskiej i uchylene dotychczasowego zakazu handlu ziemią należącą do plemion indiańskich. Szerzej patrz w: Expositcion de Chiapas: La Revolución; <http://itesocci.gdl.iteso.mx/~ar32634/revo.htm>, Historia de Chiapas; <http://students.aim-net/spanish/Chiapas/hist.html> [;] M. E. Reyes Ramos, Las fuentes del conflicto agrario en Chiapas: viejos problemas, nuevos actores; <http://serpiente.dgsca.unam.mx/rev/ramos.html>
 8. A. Niedźwiecka, Tierra Y Libertad!; <http://www.free.polbox.pl./c/czsz/zapata.htm>
 9. Akcja Pomocy Zapatystom: <http://friko6.onet.pl./gd/xpx/polit.html>
 10. Marcos, Do: Komitetów solidarności z Zapatystami walczącymi na całym świecie, <http://www.btsnet.com.pl./hrypa/zapata4.htm>
 11. M. Łojek, Ziemia i Wyzwolenie, <http://www.free.polbox.pl./c/czsz/zapata3.htm>
 12. Duch Zapaty Powrócił, <http://gemini.most.org.pl/Zb/ZB/114/alert.htm>
 13. Nagrania: „Viento Rojo”, „Salsa Roja” – w zbiorach autora.
 14. Pierwsze Europejskie Spotkanie nt. Humanitarnego

- Społeczeństwa i Przeciwno Neoliberalizmowi w Berlinie 30.5 – 2.6.96, <http://www.most.org.pl/ZB/ZB/84/marcos1.htm>
15. Marcos, Do: Komitetów solidarności z Zapatystami walczącymi na całym świecie, <http://www.btsnet.com.pl./hrypa/zapata4.htm>
16. Jak wyżej.
17. Wygląda na to, że masakra jakiej dokonały Szwadrony Śmierci 22 grudnia 1997 w Acteal i Chenalcho na sympatykach EZLN była próbą, przynajmniej części establishmentu meksykańskiego, sprawdzenia reakcji świata na ewentualne fizyczne rozwiązanie zastoju w negocjacjach z EZLN. Mobilizacja i presja jaką wywarły wtedy międzynarodowe organizacje praw człowieka z Amnesty International na czele zablokowała dalsze działania. La policía detiene a 147 simpatizantes zapatistas en Chiapas, <http://www.el-mundo.es/1998/06/04/internacional/04N0048.html> [;] Sytuacja praw człowieka w Meksyku, <http://konkurs.ids.pl./~k1.38/meksyk.htm>
18. D. Cevallos, Mexico: Conflicto en Chiapas, hacia el 2000 y más allá, http://www.ips.org/terraviva/notas/0202_5.htm
19. Guerilla y movimientos de disidencia de America Latina 1994-1997 en la red Internet, <http://www.wsp.krakow.pl./PL.-asc/espanol/cesla.html> [,] gdzie można znaleźć wykaz najważniejszych list dyskusyjnych poświęconych EZLN w Internecie.
20. Marcos, Do: Komitetów solidarności z Zapatystami walczącymi na całym świecie, <http://www.btsnet.com.pl./hrypa/zapata4.htm>
21. Przesłanie dla Ameryki, <http://www.goscniedzielny.pl/tekst99/5/12>
22. A. Niedźwiecka, Tierra Y Libertad!; <http://www.free.polbox.pl./c/czsz/zapata.htm>
23. Guerilla y movimientos de disidencia de America Latina 1994-1997 en la red Internet, <http://www.wsp.krakow.pl./PL.-asc/espanol/cesla.html>
24. Sekretarz Spraw Wewnętrznych, autor programu – El Programa Nacional de Seguridad Pública – rozwiązania konfliktu przed

wyborami w 2000 roku. Program, który miał zapewnić reelekcję prezydentowi Ernesto Zedillo Ponce de Leona – nie zapewnił, prezydentem został Vincente Fox – prezydent w latach 2000-2006. F. Labistida Ochoa, El conflicto en Chiapas se resolveria hasta pasadas las elecciones del 2000; http://www.infomaya.com.mx/precandidatos/_nlab/0000000d.htm

25. Żadna struktura międzynarodowa nie może pretendować do ingerowania w niepodległym kraju, którego władza stanowi stronę konfliktu, który wymaga rozwiązania. (tłumaczenie – M. B.) [w:] Rechaza México mediación de ONU en conflicto de Chiapas; <http://www.diario.commx/dch/0798/12/portada/po3.html>

26. Jak wyżej.

27. Przyczyna konfliktu w Chiapas leży w podstawach niesprawiedliwości i marginalizacji które zawsze były udziałem wspólnot tubylczych regionu. (tłumaczenie – M.B.) [w:] La desigualdad, principal culpable del conflicto en Chiapas, según gobierno, <http://www.laprensa.com.mx/caarc/9712/c31002.htm>

28. Jak wyżej.

29. Rechaza México mediación de ONU en conflicto de Chiapas, <http://www.diario.commx/dch/0798/12/portada/po3.html>

30. Guerilla y movimientos de disidencia de America Latina 1994-1997 en la red Internet, <http://www.wsp.krakow.pl./PL.-asc/espanol/cesla.html>

31. Szerzej o wykorzystaniu strategii gier: M. Malewski, A. Wieczorek, H. Sosnowska, Teoria gier, konkurencja i kooperacja w ekonomii i naukach społecznych, Warszawa 1997.

BIBLIOGRAFIA:

1. Benjamin Barber, Dżihad kontra MCświat; Warszawa 1996
2. M. Malewski, A. Wieczorek, H. Sosnowska, Teoria gier, konkurencja i kooperacja w ekonomii i naukach społecznych, Warszawa 1997
3. Akcja Pomocy Zapatystom; <http://friko6.onet.pl./gd/xpx/polit.html>
4. D. Cevallos, Mexico: Conflicto en Chiapas, hacia el 2000 y más allá; http://www.ips.org/terraviva/notas/0202_5.htm

5. Exposicion de Chiapas: La Revolución;
<http://itesocci.gdl.iteso.mx/~ar32634/revo.htm>
6. Historia de Chiapas;
<http://students.aim-net/spanish/Chiapas/hist.html>
7. La desigualdad, principal culpable del conflicto en Chiapas, según gobierno;
<http://www.laprensahm.com/caarc/9712/c31002.htm>
8. Duch Zapaty Powrócił;
<http://gemini.most.org.pl/Zb/ZB/114/alert.htm>
9. Guerilla y movimientos de disidencia de America Latina 1994-1997 en la red Internet;
<http://www.wsp.krakow.pl./PL.-asc/espanol/cesla.html>
10. J. Hinz, Meksykański labirynt Samotności;
http://www.rzeczpospolita.pl./Pl-asc/gazeta/wydanie98104/publicystyka/publicystyka_a_1.html
11. F. Labistida Ochoa, El conflicto en chiapas se resolveria hasta pasadas las elecciones del 2000;
http://www.infomaya.com.mx/precandidatos/_nlab/0000000d.htm
12. M. Łojek, Ziemia i Wyzwolenie;
<http://www.free.polbox.pl./c/czsz/zapata3.htm>
13. A. Niedźwiecka, Tierra Y Libertad!;
<http://www.free.polbox.pl./c/czsz/zapata.htm>
14. Marcos, Do: Komitetów solidarności z Zapatystami walczącymi na całym świecie;
<http://www.btsnet.com.pl./hrypa/zapata4.htm>
15. Pierwsze Europejskie Spotkanie nt. Humanitarnego Społeczeństwa i Przeciwko Neoliberalizmowi w Berlinie 30.5 – 2.6.96; <http://www.most.org.pl/ZB/ZB/84/marcos1.htm>
16. La policía detiene a 147 simpatizantes zapatistas en Ciapas;
<http://www.el-mundo.es/1998/06/04/internacional/04N0048.html>
17. Przesłanie dla Ameryki:
<http://www.goscniedzielny.pl/tekst99/5/12>
18. Rechaza México mediación de ONU en conflicto de Chiapas;
<http://www.diario.commx/dch/0798/12/portada/po3.html>
19. M. E. Reyes Ramos, Las fuentes del conflicto agrario en Chiapas: viejos problemas, nuevos actores;

<http://serpiente.dgsca.unam.mx/rev/ramos.html>

20. Sytuacja praw człowieka w Meksyku;

<http://konkurs.ids.pl/~k1.38/meksyk.htm>

21. Nagranie: „Viento Rojo” – w zbiorach autora.

22. Nagranie: „Salsa Roja” – w zbiorach autora

ILUSTRACJE:

1.

http://richmond.indymedia.org/media/all/browse/index.php?limit_start=864

2. <http://leav-www.army.mil/fmso/documents/mexico/mexico.htm>

3. www.cgtchiapas.org/article.php3?id_article=508

4.

<http://picasaweb.google.com/elpitmx/MiColeccionParaUstedes/photo#5130518578899456098>

5. lavazone.org/images/ezln.gif